

TOMASZ STĘPIEŃ

IUS GENTIUM W MORALNOŚCI I POLITYCE
NAUKA O PAŃSTWIE I PRAWIE PAWŁA WŁODKOWICA
W UJĘCIU ANTONA HILCKMANA

Zdaniem Antona Hilckmana (1900-1970), niemieckiego filozofa i jednego z prekursorów studiów porównawczych nad cywilizacjami, jedną z najważniejszych dat w historii powszechnej jest 6 lipca 1415 r., kiedy to Paweł Włodkowic na soborze w Konstancji nad jeziorem Bodeńskim zaprezentował ówczesnej opinii publicznej w Europie stanowisko polskie w sporze z zakonem krzyżackim. Stanowisko to opierało się na nowej zasadzie prawa międzynarodowego, że *quod fides ex necessitate esse non debet* (w wolnym tłumaczeniu: wiara wymuszona siłą, jest nieważna; nawrócenie na drodze siły i gwałtu jest niedopuszczalne). Zasada ta wynikająca bezpośrednio z długotrwałego konfliktu państwa polskiego z zakonem krzyżackim miała ogromne znaczenie dla samego rozumienia polityki i moralności, władzy i państwa; wprowadzała ona nowy paradygmat, można powiedzieć: nowy podmiot do samej polityki, mianowicie naród oraz jego prawo do samostanowienia, czyli suwerenności i niepodległości narodów: każdy naród posiada te same prawa niezależnie od wiary. Tak rozumiane prawo narodów (*ius gentium*) obowiązywało w tym samym stopniu chrześcijan, jak również wyznawców innych religii.

Takie jest powszechne znaczenie nauki Włodkowica. W historii Polski natomiast jego wystąpienie w Konstancji stanowiło kamień węgielny dla suwerenności i niepodległości państwa polskiego. To właśnie unia personalna między Polską a Litwą, następnie czyn zbrojny pod Grunwaldem oraz czyn intelektualny delegacji polskiej na soborze w Konstancji ukonstytuowały niejako I Rzeczpospolitą, która przez ponad 200 lat pełniła rolę europejskiego

mocarstwa. Nie sposób więc pominąć nauki Włodkowica w programie konferencji, której tematem jest „Państwo Polskie a jego bezpieczeństwo międzynarodowe dawniej i dziś”. Szczególnie interesującym faktem w tym kontekście jest sama postać i dzieło Antona Hilckmana, który w XX wieku odkrywa na nowo naukę Włodkowica. W licznych swych pracach poświęconych teorii polityki i moralności, stosunkom polsko-niemieckim, sytuacji politycznej w Niemczech i w Europie, Hilckman wskazuje na nieprzemijalną aktualność doktryny prawno-państwowej Włodkowica, którą starał się dalej, adekwatnie do współczesnej mu kondycji politycznej Europy, rozwijać.

W eseju *Ein großer Pole des Mittelalters: Paweł Włodkowic, Vorläufer der modernen Staat- und Völkerrechtslehre* („Wielki Polak średniowiecza: Paweł Włodkowic, prekursor nowoczesnej nauki o państwie i prawie międzynarodowym”¹) Hilckman stwierdza, że jednym z największych wkładów intelektualnych Polski do kultury europejskiej jest doktryna polityczno-prawna Pawła Włodkowica (1370-1436). Włodkowic wspólnie ze Stanisławem ze Skarbimierza (1360-1431) byli twórcami polskiej średniowiecznej doktryny *ius gentium* (prawa narodów). Tłem powstania tej doktryny był toczony na przełomie XIV i XV wieku spór polsko-krzyżacki. Jednocześnie zasady prawa, moralności i polityki zawarte w polskim *ius gentium* wychodziły daleko poza ramy tego lokalnego konfliktu. Polska szkoła *ius gentium* była ważnym głosem w średniowiecznym sporze o prymat władzy toczonym między papieżstwem a cesarstwem, a także w sporze o zakres obowiązywania poszczególnych rodzajów prawa. Współcześnie jest to spór o tzw. zakres kompetencji czy to w wymiarze „rodzaju” władzy (np. wykonawcza a ustawodawcza), czy też „poziomu” władzy (określenie zakresu kompetencji władzy samorządowo-lokalnej, regionalnej, państwowej, unijnej). Ten średniowieczny, ogólnoeuropejski spór toczył się wokół dwóch zagadnień: 1) ustalenia warunków wojny sprawiedliwej, oraz 2) kwestii przysługiwania tych samych praw chrześcijanom i ludom niechrześcijańskim.

W średniowieczu obowiązywały cztery rodzaje prawa²: prawo Boże zawarte w ewangeliach, prawo naturalne, prawo kanoniczne i prawo stanowione,

¹ A. H i l c k m a n, *Ein großer Pole des Mittelalters. Paweł Włodkowic, Vorläufer der modernen Staats- und Völkerrechtslehre*, „Amici Poloniae” (Mainz) 1963, nr 2, s. 21-30; „Begegnung” (Köln) 1965, nr 20, s. 318-321; „Areopag” 3(1969), s. 175-184.

² Do powyższego wprowadzenia historycznego por.: S. W i e l g u s, *Polska średniowieczna doktryna ius gentium*, Lublin 2001; t e n ż e, *Paweł Włodkowic*, w: *Powszechna encyklopedia filozofii*, t. VIII, Lublin: PTTA 2007, s. 72; K. K o l a n c z y k, *Prawo rzymskie*, Warszawa 1999; K. S ó j k a - Z i e l i Ń s k a, *Historia prawa*, Warszawa 1997; U. W e s e l, *Geschichte des Rechts*, München 1997.

świeckie. Spór o zakres obowiązywania danego prawa sięga rozróżnienia między *ius civile* a *ius gentium* oraz między *ius gentium* a *ius naturale* (*ius naturae*) w starożytnym Rzymie. Rzymskie *ius civile* oparte było na przyjętych zwyczajach, uchwałach zgromadzeń ludowych i ustawach władcy. Było to wewnętrzne prawo narodu i państwa rzymskiego. W wymiarze międzynarodowym obowiązywało prawo zwyczajowe ludów śródziemnomorskich. Prawo to jako *ius gentium* dotyczyło każdego człowieka i wszystkich ludów. Samo rozróżnienie między *ius civile* a *ius gentium* wprowadził Gaius w swych *Institutiones* (około 160 r.). Natomiast rozróżnienie między *ius gentium* a *ius naturale* sięga starożytnej Grecji, idea uniwersalnego prawa natury pojawia się po raz pierwszy w stoicyzmie (III w. przed Chr.). Cyccero wprowadza termin *ius naturale* do prawa rzymskiego, termin ten przejmuje następnie Marek Aureliusz i pierwsi Ojcowie Kościoła: prawo naturalne jest przez nich ujęte jako konsekwencja grzechu pierworodnego (przed grzechem pierworodnym nie było potrzeby prawa jako takiego). Ulpian (170-228) w *Libri ad edictum* rozróżnia między *ius gentium* a *ius naturale* i przyjmuje, że każdy człowiek na podstawie *ius naturale* jest z natury wolny. Niewolnictwo wynika natomiast z *ius gentium* lub *ius civile*. Myśl Ulpiana podjął następnie cesarz Justynian I (482-565) w swym Kodeksie (*Codex Iustinianus*, 529-534), definiując *ius naturale* jako „te zasady, które są jednakowo u wszystkich ludów postrzegane, a ustanowione przez Boską Opatrzność, pozostają zawsze stałe i niezmiennie” (*Institutiones* I, 1,2, 11).

Już po upadku cesarstwa Kościół rozwija obok Kodeksu Justyniana, w średniowieczu nazwanym *Corpus iuris civilis*, prawo kanoniczne (od Dekretu Gracjana, XII wiek), zebrane i skodyfikowane następnie w *Corpus iuris canonici* (1580). Prawo kanoniczne było prawem uniwersalnym i ponadnarodowym i regulowało przede wszystkim sprawy kościelne, wiary i moralności. Prawo kanoniczne przeniknęło również do dziedziny polityki i władzy świeckiej, co związane było z pozycją Kościoła katolickiego i papieża, jako zwierzchniej władzy duchowej, jako jedyne ośrodka władzy regulującego relacje między różnymi płaszczyznami polityki i życia społecznego. Domeną działalności politycznej Kościoła było prawo i stosunki międzynarodowe (przede wszystkim prawo wojny i pokoju). W ślad za tym „ustawodawstwem” kościelnym szli również władcy świeccy.

W średniowieczu prawo naturalne było utożsamiane z wolą Bożą, dlatego tak dalece determinowało *ius gentium* w wymiarze filozoficznym, teologicznym i przede wszystkim moralnym. Średniowieczne *ius gentium* wywodzi się z prawa kanonicznego, tzn. prawo stanowione miało opierać się na prawie naturalnym, rozjaśnionym i usankcjonowanym przez prawo objawione. Pre-

kursorem takiego rozumienia *ius gentium* był św. Augustyn, który w miejsce losu i przeznaczenia stoicyzmu wprowadza Opatrzność Bożą i Umysł Boży. Wbrew Tertulianowi i Orygenesowi (przedstawicielom tzw. pacyfizmu) św. Augustyn rozwija chrześcijańską naukę o wojnie sprawiedliwej. Podobnie jak dla Cycero, wojna jest dla niego środkiem osiągnięcia trwałego pokoju. Takie rozumienie prawa naturalnego i *ius gentium* zostało wpisane do Dekretu Gracjana (1150). W XIII wieku dominująca staje się koncepcja *ius gentium* św. Tomasza z Akwinu. Głównym tematem jest zagadnienie warunków prowadzenia wojny sprawiedliwej. W II części *Summy* św. Tomasz podaje trzy warunki prowadzenia wojny sprawiedliwej: (1) *auctoritas principis*: zezwolenie kompetentnej władzy; (2) *iusta causa*: słuszość sprawy, wina strony przeciwnej; (3) *recta intentio*: prawość intencji, celem jest dobro, pokój i zniszczenie zła. Najważniejszym elementem prawa wojny jest *iusta causa*. Warunki te należały do zakresu teologii moralnej, podlegały niejako jurysdykcji kościelnej. Kościół stał się w ten sposób arbitrem w ówczesnych konfliktach międzynarodowych. Ojcowie Kościoła zintegrowali prawo naturalne w teologii, następnie św. Tomasz zintegrował prawo wojny sprawiedliwej i *ius gentium* w teologii moralnej. Tomasz wyróżnia przy tym prawo wieczne (Boże) i ludzkie prawo natury jako wyraz udziału ludzkiego rozumu w prawie wiecznym. Najważniejsze jest jednak moralne rozumienie prawa natury, które obejmuje normy moralne i prawne. W prawie wojny Tomasza prawo i moralność są nierozdzielne, zasada ta zdominowała koncepcje prawa w średniowieczu. Na tej zasadzie – nierozzerwalności prawa, moralności i polityki – oparta jest doktryna *ius gentium* Pawła Włodkowica.

Spór o średniowieczne rozumienie prawa naturalnego i *ius gentium* (prawa narodów) znajduje swój wyraz w dwóch odmiennych koncepcjach i nurtach polityki, które ogniskowały się wokół nieustannego średniowiecznego konfliktu o prymat władzy między papieżem a cesarstwem. Nurt „papieski” wzorował się na wypracowanym przez św. Tomasza prymacie władzy duchowej: papież jako przedstawiciel Chrystusa na ziemi łączy władzę świecką i duchową, cesarz jest tutaj podporządkowany papieżowi. Oznaczało to również uznanie i respektowanie prawa naturalnego niezależnie od wyznawanej wiary. Zwolennicy cesarstwa wychodzili od zasady równowagi między cesarstwem a papieżem (np. Dante: *De Monarchia*). Nurt ten nawiązywał do ideologii „cesarstwa” dynastii Hohenstaufów, według której papież jest najwyższą władzą, ale tylko w wymiarze duchowym, cesarz jest natomiast władzą najwyższą „tego” świata. Oznaczało to nawiązanie do zasady Ulpiana *quod principi placet, legis habet vigorem* (*Digesta Iustiniani* I, 4, 1), co miało znaleźć swój wyraz już w nowożytnej zasadzie doby reformacji *cuius regio,*

eius religio (tzw. pokój augsburski z 1555 r.). W rozumieniu prawa naturalnego prowadziło to do ograniczenia jego obowiązywania tylko w stosunku do chrześcijan. Uważano, że grzech pierworodny pozbawił pogan wszelkich praw, a ich własność jest niczyja (tzw. *res nullius*). Prawo własności, niejako nadane przez Chrystusa, przysługuje tylko chrześcijanom. Z takiego uzasadnienia skwapliwie korzystał zakon krzyżacki.

Momentem kulminacyjnym tego sporu był sobór w Konstancji (1414-1418), na którym rozpatrywano między innymi konflikt polsko-krzyżacki. Włódkowic, podobnie jak papież Innocenty IV, kierując się złotą regułą moralną prawa naturalnego – „Traktuj innych tak, jak chciałbyś, aby inni traktowali ciebie” – przyznawał poganom te same prawa, co chrześcijanom. Stanowisko to było jednak na początku XV wieku szeroko negowane w ówczesnej Europie. Delegacja polska, jak zauważa Hilckman w swym eseju poświęconym Włódkowicowi, znajdowała się w niekorzystnym położeniu, mając przeciwko sobie całą ówczesną międzynarodową opinię publiczną. Zakon krzyżacki cieszył się poparciem zarówno władzy świeckiej, jak i części hierarchii Kościoła. Sprzymierzeńcem i sojusznikiem Polski był praktycznie tylko sam papież.

Działania zakonu krzyżackiego opierały się na doktrynie jego założyciela Hermana von Salza (podbój narodów pogańskich celem ich nawrócenia na chrześcijaństwo), usankcjonowanych przez tzw. Złotą bullę (1226), nadaną zakonowi przez cesarza Fryderyka II. Umożliwiło to zorganizowanie państwa krzyżackiego w Prusach po ich wypędzeniu z Siedmiogrodu (1225) przez króla Andrzeja II. Cesarz w swej bulli zatwierdził nadanie ziemi chełmińskiej zakonowi, która wcześniej została im oddana przez Konrada Mazowieckiego. Jednocześnie mocą swej władzy cesarskiej przekazuje zakonowi całe Prusy. W 1309 r. zakon na drodze podstępny i zdrady opanowuje Pomorze i przeprowadza rzeź polskiej ludności (według Hilckmana około 10.000 osób³), w 1311 r. papież Klemens V zarządza w tej sprawie śledztwo⁴. Wiek XIV jest okresem nieustannego konfliktu zakonu z Polską i Litwą. W tej sytuacji małżeństwo królowej Jadwigi z Władysławem Jagiełłą oznaczało pokojowe przyjęcie chrześcijaństwa przez Litwinów w unii personalnej z Polską. Ponieważ Litwini byli ostatnim pogańskim narodem, fakt ten kwestionował zasad-

³ Por. A. H i l c k m a n, *Der Streit um den „Deutschen Orden“*; materiały i notatki Hilckmana do audycji radiowej „Der Deutschritter-Orden ohne Heiligenschein?” (Hessische Rundfunk, 14 XII 1967, godzina 18), w: Hilckman-Archiv Bevergern: Nachlass nach 1945.

⁴ Por. F. K o n e c z n y, *Bizantynizm niemiecki*, „Przegląd Powszechny” 1927, nr 526, s. 20.

ność istnienia zakonu w Europie. Stąd też dążenie zakonu do wykazania na forum europejskim pozorności nawrócenia Litwinów, podyktowanego ich zdaniem względami czysto politycznymi. Polska ze swej strony musiała wykazać, że prowadzi z zakonem wojnę sprawiedliwą, że agresja krzyżacka jest bezprawna, oraz że Polska w swej obronie może wezwać na pomoc wojska niechrześcijańskie. Zadanie to zostało powierzone Włodkowicowi, dlatego jego pisma i traktaty miały cele czysto praktyczne i wyrosły z konkretnej sytuacji politycznej. Jednocześnie spór ten wykraczał poza konflikt polsko-krzyżacki, dotyczył zasadniczej kwestii obowiązywania prawa naturalnego (prawo do życia, własności, wolności, obrony) niezależnie od wyznawanej wiary i pochodzenia.

Nauka Włodkowica wynikała z zasad cywilizacji łacińskiej, opartej na wolności i godności człowieka jako osoby, tym samym przeciwstawiała się bizantyńskim wyobrażeniom dominującym w Niemczech (cezarpapizm). Średniowieczna koncepcja polityki charakteryzowała się silnym przeniknięciem dwóch dziedzin – polityki i religii – co znalazło swój wyraz w cezarpapizmie, idei cesarza w ówczesnej Rzeszy niemieckiej. Pod wpływem bizantyńskim rzesza jako państwo była jednocześnie uważana za instytucję religijną z sakralną pozycją cesarza, nie tylko jako głowy państwa, ale również jako protektora całego chrześcijaństwa. Pozycja cesarza jako władzy świeckiej, jak zauważa Hilckman, była więc równa pozycji papieża jako najwyższej władzy duchowej. Tak bliskie połączenie polityki i religii uniemożliwiało uwzględnienie i integrację ludów niechrześcijańskich w średniowiecznym systemie politycznym. Takie jest zarazem tło historyczne soboru w Konstancji. Według uznanych norm polityki średniowiecznej, państwa niechrześcijańskie lub pogańskie, takie jak Litwa, nie mogły przynależeć do tego systemu religijno-politycznego. Normy ówczesnego świata zachodniego miały zastosowanie tylko do chrześcijaństwa⁵.

W tym sensie doktryna Włodkowica była rewolucyjnym przełomem w średniowieczu. Zakon krzyżacki prowadził swą politykę według starych i uznanych norm, której celem była dosłowna likwidacja ludów pogańskich. Ze swoimi praktykami wpisywał się więc w ogólną atmosferę i mentalność średniowiecza, wykorzystując jednocześnie skrupulatnie ten porządek religijno-polityczny do swych własnych celów – podboju obcych ludów i ich ziem. Pogaństwo samych chrześcijan i nawracanie mieczem stało się poprzez działalność zakonu skutecznym środkiem polityki prowadzonej w imię chrześci-

⁵ Tamże, s. 20-21.

jan, wykorzystywanym przez zakon krzyżacki wbrew woli papieża. Nadbałtyckie plemię Prusów przestało istnieć, Litwa poprzez przyjęcie chrześcijaństwa z Polski, dzięki zwycięskiej bitwie pod Grunwaldem oraz dzięki doktrynie Włodkowica przetrwała w unii z Polską.

Hilckman podaje tutaj charakterystykę średniowiecza, które wbrew powszechnym opiniom nie było do końca chrześcijańskie. Dotyczy to przede wszystkim niemieckiego średniowiecza, charakteryzującego się pozostałościami „przedchrześcijańskiego jeszcze nieochrzczonego barbarzyństwa”, okrytego jedynie „płaszczem chrześcijaństwa”⁶. Mając to na uwadze, łatwiej jest określić doktrynę Włodkowica jako rewolucyjną; przeciwstawiając się dotychczasowym praktykom, zmieniła je, była nową jakością w świecie chrześcijańsko-łacińskim, który dzięki niej mógł wkroczyć w chrześcijańską „nowoczesność”, tj. w pełni uwzględnić moralność w polityce. W doktrynie Włodkowica polityka nie jest niezależna od moralności, zasady moralne życia prywatnego obowiązują także w polityce, w życiu publicznym i międzynarodowym. Prawdziwa polityka to przestrzeganie zasad moralnych w życiu narodów⁷. W tym tkwi nieocenione znaczenie Włodkowica nie tylko dla Polski i Litwy, ale również dla całego świata łacińsko-chrześcijańskiego, który odrzucając praktyki krzyżackie, dał Europie nowe zasady współżycia między narodami.

Feliks Koneczny porównał w znaczeniu Włodkowica do Kopernika, określając ich olbrzymami ducha⁸. Doktryna Włodkowica była bowiem dla ówczesnych stosunków politycznych rzeczywistym przewrotem kopernikańskim. Odkrył on nowy paradygmat w życiu narodów, który umożliwił dalszy rozwój cywilizacji łacińskiej w Europie, a który do dzisiaj, często zapominany, powinien stanowić podstawę współżycia międzynarodowego. Podstawą tą jest prawo narodów do samostanowienia, a także prawo do suwerenności państwowej. „Naród” stał się w ten sposób naczelnym podmiotem polityki w wymiarze życia zbiorowego. Natomiast *ius gentium* jako prawa narodów uznane

⁶ Hilckman stwierdza: „[...] Das Mittelalter, insbesondere das deutsche Mittelalter war eben doch noch nicht eine völlig christliche Zeit; es lebte noch vieles weiter von vorchristlicher noch ungetaufter Barbarei, wenn auch christlich verbrämt, ja, gar zu Unrecht freilich, mit dem Mantel der Christlichkeit getarnt [...]” (*Ein großer Pole des Mittelalters*).

⁷ Hilckman podkreśla: „[...] Den Kern seiner ganzen politischen Lehre bildet der Gedanke, dass die Politik nicht jenseits der Moral stehe, sondern dass echte Politik nichts anderes sei als die Anwendung der Moral auf das Völkerleben, dass also für den gesamten politischen Bereich die gleichen Grundsätze zu gelten haben wie für die Beziehungen zwischen Einzelmenschen [...]” (tamże, s. 25)

⁸ F. K o n e c z n y, *Polskie Logos a etos. Roztrząsanie o znaczeniu i celu Polski*, t. I, Poznań: Księgarnia św. Wojciecha 1921, s. 273.

zostało za najpełniejszy wyraz prawa naturalnego, które obejmuje wszystkie narody, również niechrześcijańskie. Włodkowiec zdobył sławę przez swoje dzieło *De potestate papae et imperatoris respectu infidelium* (1415), traktat ten pisze w czasie podróży do Konstancji. Dzieło poświęcone jest moralności i polityce, ich nierozzerwalnej przynależności, jak i jednoznaczności etyki, która może być i ma obowiązywać tylko jedna, nie ma etyki życia prywatnego niezależnej od etyki życia publicznego (politycznego). Włodkowiec podkreśla tutaj zasadę łącińskości: jedna i ta sama etyka obowiązuje wszędzie i w stosunku do wszystkich – jest to etyka chrześcijańska. Poprzez postulat jedności etyki Włodkowiec wyraża inną podstawową zasadę cywilizacji łącińskiej, którą jest prymat ducha w życiu narodów. Hilckman podkreśla w swym eseju trzy zasadnicze tezy nauki Pawła Włodkowica: 1) „prymat ducha”, 2) moralność polityki, 3) jedność moralności.

Ad 1: „Prymat ducha” – Włodkowiec postulował wraz z nadrzędnością moralności względem polityki, nadrzędność władzy duchowej papieża w stosunku do władzy świeckiej cesarza. W ten sposób podważał on porządek polityczny średniowiecza wywodzący się od św. Augustyna z podziałem na władzę duchową i świecką. Nauka św. Augustyna o „Królestwie Bożym” zdominowała światopogląd polityczny średniowiecza. Postacią centralną i jednocześnie najwyższą władzą duchową był papież, któremu podporządkowana była władza świecka (cesarza), jako „pomocnika” w sprawach doczesnych, władza świecka miała być więc *brachium saeculare* władzy duchowej. Prowadziło to w rzeczywistości do podziału władzy, jak i do walki o dominację i wpływy w życiu politycznym ówczesnego świata. Sytuacja ta oznaczała permanentny konflikt władzy świeckiej z papieżem, a sama zasada nadrzędności władzy duchowej zaczęła ewoluować w kierunku równorzędności w ceszaropapizmie⁹. Podkreślenie prymatu władzy papieskiej przez Włodkowica oznaczało przeciwstawienie się ówczesnym dominującym poglądom politycznym. Zasada ta uratowała zarówno Polskę, jak i Litwę przed zaborem krzyżackim. Konflikt między Polską, Litwą i zakonem krzyżackim nie był więc tylko sporem pomiędzy zwaśnionymi narodami, ale sporem o zasady cywilizacji łącińskiej, jako dominującej metodzie ustroju życia zbiorowego w Europie.

⁹ Według Feliksa Konecznego, jak w tym miejscu zauważa Hilckman, nauka o podwojeniu i w efekcie końcowym – podziału najwyższej władzy wynikała z parowiekowego doświadczenia, była więc kompromisem między nauką św. Augustyna a rzeczywistością polityczną średniowiecza (por. K o n e c z n y, *Polskie Logos i ethos*, t. II, s. 59; H i l c k m a n, *Ein großer Pole des Mittelalters*).

Ad 2: Moralność polityki – cała dziedzina polityki powinna być podporządkowana nakazom moralności. Włodkowic łączy prawo z moralnością oraz sprawiedliwość z prawdą na podstawie prawa naturalnego i ewangelicznego prawa miłości¹⁰. Oznacza to negację niezależności polityki od moralności. Polityka pozbawiona podporządkowania zasadom moralnym prowadzić może tylko do katastrofalnych skutków. W tym sensie moralność w polityce jest podstawową zasadą, która nie dopuszcza żadnych wyjątków. Zasada ta, co podkreśla Hilckman w swym eseju, jest podstawą etyki i wynika z prawa naturalnego, obowiązuje tym samym każdego człowieka, niezależnie od narodowości czy też wyznania¹¹. Konkludując, zasada moralności w polityce nie może ograniczać się tylko do „rodziny narodów chrześcijańskich”, obowiązuje ona bowiem w stosunku do wszystkich narodów. W tym sensie poganie mają te same prawa, wynikające z prawa naturalnego, co chrześcijanie: prawo do ojczyzny, prawo do wolności i niezależności. Znajduje to swój wyraz w prawie ustanowionym przez Włodkowica: *quod fides ex necessitate esse non debet*. Współcześnie jest to zasadnicze prawo do samostanowienia i niepodległości narodów. Idea polityczna Włodkowica zdaniem Hilckmana sięga głębiej, będąc wyrazem współczesnej myśli politycznej federalizmu: w miejsce rozwiązań „imperialistycznych” z decydującym prawem siły w celu podporządkowania sobie innych narodów, Włodkowic postuluje ideę unii między narodami wolnymi i równoprawnymi. U Włodkowica jest to koncepcja władzy uniwersalnej (*civitas maxima*), którą miał sprawować papież stojący na czele trybunału międzynarodowego. Trybunał ten jako zgromadzenie przedstawicieli wszystkich narodów (również niechrześcijańskich) miał być rodzajem federacji suwerennych państw narodowych. Wydając wyroki i tworząc prawo, rozstrzygałby na drodze pokojowej zaistniałe konflikty. Kodeks międzynaro-

¹⁰ Por. W i e l g u s, *Polska średniowieczna doktryna ius gentium*, s. 59.

¹¹ „[...] Der Zentralgedanke Włodkowicens ist, wie gesagt, die Moralität der Politik. Er ist der Kern seiner ganzen Lehre. Der Gesamtbereich des Politischen ist den Geboten der Sittlichkeit unterworfen; es gibt keine zwei verschiedenen Moralen, eine für das private, eine andere für das politische Leben; und es geht nicht an, dass in der Politik erlaubt sein kann, was im Privatleben als unehrenhaft und schändlich gilt. [...] Dieser Grundsatz der Moralität in der Politik duldet, wie alle allgemeinen moralischen Prinzipien, keine Ausnahme; er gilt als Grundsatz der Ethik und des für alle Menschen geltenden, weil auf die Vernunft selber (und nicht erst auf eine religiöse Offenbarung) gegründeten Naturrechtes; er gilt also keineswegs nur innerhalb der «christlichen Völkerfamilie», sondern er gilt für das Verhältnis zu allen Völkern, auch zu den nichtchristlichen Völkern [...]” (H i l c k m a n, *Ein großer Pole des Mittelalters*, s. 27).

dowy miał opierać się na zasadach prawa naturalnego. Idea ta miała znaleźć swoje urzeczywistnienie w unii polsko-litewskiej¹².

Ad 3: Jedność moralności – zasada moralności w polityce, czyli podporządkowania polityki zasadom moralnym, oznacza wykluczenie rozdwojenia moralności na moralność życia prywatnego i moralność życia publicznego (politycznego). Te same normy moralne powinny obowiązywać wszyskich w stosunku do wszyskich zarówno w życiu prywatnym, jak i społeczno-politycznym, co oznaczało odrzucenie naleciałości bizantyńskich z cywilizacji łacińskiej. W ten sposób Włodkowic, na kanwie sporu państwa polskiego z zakonem krzyżackim, starał się przywrócić łaciński porządek w systemie politycznym i moralnym średniowiecznej Europy. Przeciwwstawił się on tym samym założeniom ideologicznym reprezentowanym ówczesznie przede wszyskim przez zakon krzyżacki.

Myśl polityczna Włodkowica przeciwstawiała się ówczesnym potęgóm Europy, jego postulaty stały w przeciwieństwie do programu i celów politycznych zakonu krzyżackiego. Podstawą egzystencji zakonu krzyżackiego była przeciwstawna zasada, która pozwalała nawracać siłą narody niechrześcijańskie. Wraz z zasadą Włodkowica *quod fides ex necessitate esse non debet* zakon krzyżacki został pozbawiony zarówno materialnej podstawy swojej egzystencji, jak i moralnego uzasadnienia swych działań. Rozprawa soborowa między zakonem a Polską, między Włodkowicem a Falkenbergiem, zakończyła się porażką zakonu, który tracąc poparcie w Europie, utracił raz na zawsze swoje polityczne znaczenie¹³.

Jean Bodin (1530-1596) wymieniany jest obecnie najczeszniej jako twórca prawa międzynarodowego. Według Hilckmana miano to przysługuje Włodkowicowi. Różnica między tymi dwoma doktrynami jest zasadnicza. Koncepcja prawa Bodina oscylowała w kierunku absolutyzmu oraz powstawającej w tym

¹² Hilckman podsumowuje: „[...] Das war ein grandioses und konsequentes, für die damalige Zeit auch sehr fortschrittliches Ernstmachen mit einer anderen Idee, die auch – zum mindesten implicite – in Brudzewskis politischem Testament enthalten war und die wir heute als *Föderalismus* bezeichnen. An Stelle einer imperialistischen Lösung verwirklichte Polen damals bereits die Idee der Brüderlichkeit der Nationen [...]” (tamże, s. 30).

¹³ „[...] Gegenüber der ungeheuerlichen These Falkenbergs lehrt Włodkowic «quod fides ex necessitate esse non debet»; nicht mit Gewalt, nicht mit dem Schwerte dürfen die Heiden bekehrt werden, sondern nur durch das Beispiel der Liebe, die Christus gelehrt hat. Mit einer solchen Lehre war dem Deutschorden die Existenzberechtigung abgesprochen. Sie ist darüber hinaus die generelle Ablehnung des Standpunktes, dass der Zweck die Mittel heilige. In dem Augenblick, wo die Kirche sich diese Ansichten von der Unerlaubtheit der gewaltsamen Bekehrung der Heiden zu eigen machte – eben darum ging es in Konstanz – war dem Deutschorden die moralische Grundlage entzogen [...]” (tamże).

okresie idei absolutyzmu władzy państwa nacjonalistycznego („nationalen Machtstaates”). Nauka Włodkowica wybiegała natomiast daleko w przyszłość, opierając się na moralności chrześcijańskiej, postulował on ideę Europy jako „[...] braterskiej unii narodów na zasadzie wolności i równoprawności”¹⁴. Nauka Włodkowica oznacza również właściwy koniec politycznego średniowiecza i jest początkiem nowego okresu w stosunkach międzynarodowych. Przez wprowadzenie nowego kanonu w życiu międzynarodowym na kanwie etyki chrześcijańskiej, opierającego się na zasadzie samostanowienia i suwerenności narodów, Włodkowic stał się jednym z twórców polskiej doktryny *ius gentium*.

Nie tezy Lutra, nie odkrycie Ameryki, ale właśnie rozprawa między Włodkowicem a Falkenbergiem, między Polską a zakonem krzyżackim dnia 6 lipca 1415 r. na soborze w Konstancji, stanowi zdaniem Hilckmana moment przełomowy w historii powszechnej¹⁵. Włodkowic odniósł zwycięstwo, przekonując ówczesny świat chrześcijański o konieczności zmiany zasad postępowania w polityce. Oznaczało to jednocześnie głęboko sięgającą zmianę w pojmowaniu życia politycznego i międzynarodowego, a także zmianę nastawienia Kościoła katolickiego do spraw polityki, moralności i religii oraz ich wzajemnych relacji.

Przebieg rozprawy na soborze w Konstancji wplata się jednocześnie w problematykę stosunków polsko-niemieckich, jak również w zagadnienie oblicza cywilizacyjnego samych Niemiec. Postać Włodkowica i jego doktryna,

¹⁴ „[...] Während Bodin der absoluten Fürstenmacht das Wort redete, vertrat Włodkowic Lehren, die wir heute eher als «demokratisch» bezeichnen würden; und ebenfalls in ausgesprochenem Unterschied zu Bodin, dessen Denken sich im Bannkreis des sich damals konstituierenden nationalen Machtstaates bewegte, ist Włodkowic vielmehr ein Europäer. Sein politisches Denken ist eben auch nicht das im Mittelalter und zwar keineswegs nur in Deutschland, herrschende hegemoniale Reichsdenken; vielmehr liegt in der Konsequenz der Ideen Włodkowic' die moderne Konzeption eines Europa als eines Bruderbundes freier und gleichberechtigter Nationen [...]” (tamże).

¹⁵ Jak zauważa Hilckman, nauka Włodkowica prowadziła do zanegowania politycznej idei imperializmu oraz absolutyzacji państwa: „[...] Wenn man mich fragt, zu welchem Zeitpunkt nach meiner Ansicht das Ende des politischen Mittelalters anzusetzen sei, so wäre ich beinahe geneigt zu antworten, nicht erst mit der Entdeckung Amerikas und mit Luthers Thesenanschlag in Wittenberg, sondern bereits mit dem Konstanzer Konzil; denn die Tatsache, dass es Włodkowic gelang, seine „moderne” Lehre vor dem höchsten kirchlichen Forum der damaligen Christenheit siegreich zu verteidigen, bedeutet wirklich das Ende des Mittelalters. Diese Tatsache bedeutete das Ende der mittelalterlichen Reichsmystik [...]” (tamże, s. 22); por. S. F. B e l c h, *Paulus Vladimiri and his doctrine concerning International Law and Politics*, 2. vols., The Hague: Mouton & Co. 1965; S t a n i s ł a w z e S k a r b i m i e r z a, *Sermones selecti de sapientia. Mowy wybrane o mądrości*, Kraków: Arcana 2000.

wojny krzyżackie i dalsza historia stosunków polsko-niemieckich pokazują głębokie przeciwieństwa dzielące te dwa kraje europejskie. Przeciwieństwa te stanowią ważny przyczynek do historii Europy. Spór w Konstancji uwiódł korzenie konfliktów polsko-niemieckich, które wynikały z różnic cywilizacyjnych. Tak zwana zagadka niemiecka polega bowiem na rozdziale życia prywatnego i publicznego, oraz wyodrębnieniu dwóch różnych etyk: etyki życia prywatnego i etyki życia publicznego w Niemczech¹⁶.

Ta polityczno-prawna interpretacja nauki Pawła Włodkowica przewija się przez całe dzieło Antona Hilckmana, zarówno w jego porównawczej nauce o cywilizacjach, w jego filozofii sensu (*Sinnphilosophie*), jak również w jego pismach politycznych, w szczególności w całej serii artykułów poświęconych sytuacji w Niemczech okresu międzywojennego na tle zagadnienia stosunków niemiecko-polskich. Szczególne miejsce w dziele Hilckmana zajmuje Polska, jego prace poświęcone historii i kulturze narodu polskiego, znaczenia Polski dla całej Europy, jak np. w artykule *Tausendjähriges Polen. Was bedeutet Polen für Gesamt-Europa?* (Mannheim 1966). Osobnym tematem jest tutaj znaczenie i pozycja Kościoła katolickiego w Polsce, m.in. w *La Madonna Regina della Corona della Polonia* (Wenecja 1933), *Une reveue polonaise pour l'Union* (Bruksela 1936).

Głównym jednak tematem pism politycznych Hilckmana jest zagadnienie stosunków polsko-niemieckich. Należy tutaj przywołać przede wszystkim jego artykuły z lat dwudziestych XX wieku, pisane w języku polskim i publikowane m.in. w „Gazecie Olsztyńskiej”, ówczesnym organie Polaków w Prusach Wschodnich. Hilckman zajmuje tutaj postawę propolską, przestrzega ludność Warmii i Mazur, w wyniku plebiscytów przyłączonych do Niemiec, przed odrzuceniem kultury polskiej na rzecz mentalności pruskiej. W jednym z artykułów pisze:

Gdy naród warmiński i mazurski ma bardzo bogatą i piękną kulturę narodową, która zginęłaby bezpowrotnie i na zawsze, gdyby musiała wytrzymać konkurencję z pseudo-kulturą berlińską; bo w takiej konkurencji zawsze zwycięży pusta powierzchowność; pozor psuje prosty naród, który nie może odróżnić prawdziwe i wrodzone od fałszywego i podrobionego. Stare tradycje Warmii zaś wszystkie są

¹⁶ Przeciwnie Włodkowic, który zdaniem Hilckmana podkreślał jedność moralności oraz uzależnienie polityki od moralności: „[...] Den Kern seiner ganzen politischen Lehre bildet der Gedanke, dass die Politik nicht jenseits der Moral stehe, sondern dass echte Politik nichts anderes sei als die Anwendung der Moral auf das Völkerleben, dass also für den gesamten politischen Bereich die gleichen Grundsätze zu gelten haben wie für die Beziehungen zwischen Einzelmenschen [...]” (*Ein großer Pole des Mittelalters*, s. 22).

polskimi; co tam niemieckie, to tylko importowana pseudo-kulturalna pozorność. A więc narodzie warmiński, jeżeli chcesz, ażeby dzieci twoje stały się nowożytnymi barbarzyńcami, „Menschenmaterjałem” dla przemysłu prusko-niemieckiego, wtedy germanizuj się! Jeżeli zaś chcesz, ażeby wszystko to, co twoim ojcom i dziadom już było świętem, było świętem jeszcze synom twoim i wnukom, natenczas zostań polskim – lub, jeżeli już jesteś zgermanizowanym, wtedy z powrotem spolszcz się; bo twoja polskość, to jedyny fundament twojej najwewnętrzniejszej istoty. Ten, który tobie to mówi, nie jest synem ziemi twojej, lecz człowiekiem bezpośrednio nie biorącym udziału w twoim losie, zaś widzącym niebezpieczeństwo, które ci grozi i dobrze ci życzącym¹⁷.

W swych artykułach poświęconych problematyce stosunków polsko-niemieckich Hilckman stara się z jednej strony przedstawić Polakom sytuację w Niemczech¹⁸, z drugiej jego celem jest przybliżenie kultury polskiej swym rodakom¹⁹. W tym celu już po II wojnie światowej, w 1962 r. zakłada stowarzyszenie „Amici Poloniae”, którego celem było szerzenie kultury polskiej w Niemczech²⁰.

¹⁷ A. H i l c k m a n [pseudonim: Michael Rilser], *O przyszłość Warmii*, „Gazeta Olsztyńska” z 19 XI 1926; „Dziennik Berliński” z 30 XI 1926 [zachowana została pisownia Antona Hilckmana – uwaga T. S.]. Wśród artykułów Hilckmana z okresu międzywojennego do najważniejszych należą m.in.: *Sprawiedliwość albo egoizm narodowy? Przyczynek do psychologii narodu niemieckiego*, „Gazeta Olsztyńska” z 3 II 1922; *Niemiec o Niemcach*, „Gazeta Olsztyńska” z 11 IV i 12 IV 1922; *Niemczyzna albo prusactwo?*, „Gazeta Olsztyńska” z 19 VII i 20 VII 1922; [pseudonim: Dr. M. Rilser], *Katolicyzm niemiecki a umysłowość pruska*, „Przegląd Powszechny” 1927, nr 523-524, s. 111-123.

¹⁸ Por. m.in.: *Kierunki współczesnej myśli niemieckiej*, „Przegląd Katolicki” 1927, nr 47; [pseudonim: A. van Dyle], *Hilteryzm a religia*, „Przegląd Powszechny” 1932, nr 586, s. 31-47.

¹⁹ [Pseudonim: Heinrich Birkenbach], *Zur Frage der polnisch-deutschen Verständigung*, „Das Heilige Feuer” (Paderborn) 1928, nr 8, s. 371-377; *Die gegenwärtige Situation der katholischen Philosophie in Polen*, „Der Gral” (München) 1835, z. 11, s. 517-518; „Magazin für Pädagogik. Monatsschrift für christliche Erziehung und Bildung” (Spaichingen) 1936, z. 1, s. 34.

²⁰ W artykule *Warum Amici Poloniae?* (1962) Hilckman kreśli zadania i cele stowarzyszenia: „[...] Warum nennen wir uns AMICI POLONIAE? Nun, weil wir glauben, diesem Volke etwas wie Achtung, Dank und Liebe schuldig zu sein. Diese Ausdrücke sind nicht übertrieben. Achtung und Dank schulden wir wirklich einem Volke, das ein volles Jahrtausend der Vorposten des Abendlandes war und die Barbarei des Ostens von uns allen abwehrte. Freundschaft und Liebe schulden wir diesem Volke wegen seiner geistigen Qualität und im Hinblick auf alles das, was es geistig für Gesamteuropa bedeutet. Für uns Deutsche handelt es sich darum, vielfältige Irrtümer bezüglich Polens und der polnischen Geschichte zu bereinigen; gerade dazu wollen die AMICI POLONIAE beitragen. Wir wollen so etwas sein wie das wache Gewissen des deutschen Volkes für all das, was das so vielfältig vergiftete Verhältnis zu seinen östlichen Nachbarn angeht [...]” („Amici Poloniae” 1962, nr 1, s. 1-8; „Begegnung” (Köln) IV 1964, nr 4).

W czasach nam już współczesnych analogiczność zasady Włodkowica ma szczególne znaczenie w momencie globalnego spotkania lub też zderzenia odmiennych, często sobie przeciwstawnych cywilizacji. Hilckman podkreśla w tym kontekście znaczenie i główny cel porównawczej nauki o cywilizacjach. Punktem wyjścia jest afirmacja faktu wielości cywilizacji, która uniemożliwia wzajemne zrozumienie w wymiarze globalnym. Zdaniem Hilckmana uwidacznia się tutaj brak wspólnego duchowego języka („weil [...] die gemeinsame geistige Sprache fehlt”). Brak ten wynika natomiast z całkowicie odmiennych kategorii intelektualnych i przede wszystkim etycznych, które determinują niejako myślenie, całą kulturę duchowo-intelektualną poszczególnych cywilizacji („dass sie in verschiedenen geistigen und ethischen Kategorien denken”). Dlatego też, co podkreśla Hilckman, konieczne jest wypracowanie wewnętrznego zrozumienia całkowicie odmiennych horyzontów cywilizacyjnych. To zrozumienie stanowi podstawę poznania innych, często obcych nam kultur i cywilizacji, oraz może stanowić fundament dialogu między cywilizacjami. Celem takiego dialogu jest ujęcie tego, co konstytuuje każdego człowieka, tych czynników, które są ogólnoludzkie, oraz dzięki którym możliwe staje się przekraczanie granic cywilizacyjnych w życiu międzynarodowym²¹. Jednym z takich czynników jest właśnie przedstawiona wcześniej zasada współżycia między narodami Pawła Włodkowica.

Szczególna rola w tym globalnym spotkaniu cywilizacji przypada chrześcijaństwu. Do problemu jedności wiary przy jednoczesnej wielości cywilizacji współczesnego, globalnego świata, nawiązuje kard. Joseph Ratzinger. W przemówieniu z okazji 1200. rocznicy diecezji Paderborn w Niemczech kard. Ratzinger stawia pytanie: „Jak może być zachowana wielość cywilizacji w tak dużym obszarze wolności?” („Wie kann die Vielfalt der Kulturen in einem großen Freiheitsraum bestehen?”)²². Dotykamy w tym miejscu niezmiernie

²¹ „[...] Sowohl uns Abendländern wie den «Anderen» tut es not, ein inneres Verständnis für den oft so grundverschiedenen kulturellen Horizont der «fremden» Gesprächspartner zu gewinnen; das ist die unerlässliche Bedingung für ein fruchtbares Gespräch und eine wahre, echte Begegnung zwischen den Kulturen. Dabei zeigt sich allerdings in auffallender Weise, dass es auch allgemein-menschliche Wertungen gibt, die sich freilich in verschiedenen Variationen manifestieren [...]” (A. H i l c k m a n, *Vorwort*, w: *Die Wissenschaft von den Kulturen. Ihre Bedeutung und ihre Aufgaben. Gesammelte Aufsätze und Vorträge*, Archiv für Vergleichende Kulturwissenschaft, Bd. II, Meisenheim am Glan: Anton Hain Verlag 1967).

²² J. R a t z i n g e r, *Die Einheit des Glaubens und die Vielfalt der Kulturen. Reflexionen im Anschluß an die Enzyklika „Fides et ratio”*. Festvortrag aus Anlass der Eröffnung der 1200 Jahrfeier des Bistums Paderborn in der Kaiserpfalz am 2. Januar 1999, „Theologie und Glaube” (Paderborn) 2005.

subtelnego zagadnienia relacji między cywilizacjami a religiami. Obok zasady *quod fides ex necessitate esse non debet* Włodkowica, czyli wolności wiary i samostanowienia o sobie, jednym z takich czynników ogólnoludzkich jest potrzeba wiary, czy też szukanie Boga jako ludzki akt przekraczania siebie. Jan Paweł II w encyklice *Fides et ratio* (nr 71), kontynuując tradycje polskiej szkoły *ius gentium*, stwierdza:

Ewangelia głoszona w różnych kulturach domaga się wiary od tych, którzy ją przyjmują, ale nie przeszkadza im zachować własnej tożsamości kulturowej. Nie prowadzi to do żadnych podziałów, ponieważ cechą wyróżniającą społeczność ochrzczonych jest powszechność, która potrafi przyjąć każdą kulturę, wspomagając rozwój tych jej elementów, które pośrednio prowadzą ją do pełnego wyrażenia się w prawdzie. Wynika stąd, że określona kultura nigdy nie może się stać kryterium oceny, a tym bardziej ostatecznym kryterium prawdy w odniesieniu do Objawienia Bożego. Ewangelia nie przeciwstawia się danej kulturze, to znaczy w spotkaniu z nią nie chce pozbawiać jej właściwych dla niej treści ani narzucać jej obcych, niezgodnych z nią form. Przeciwnie, orędzie głoszone przez chrześcijanina w świecie i w różnorodności kultur stanowi prawdziwą formę wyzwolenia od wszelkiego nieładu wprowadzonego przez grzech, a zarazem powołania do pełni prawdy. To spotkanie niczego kulturom nie odbiera, ale przeciwnie – pobudza je do otwarcia na nowość ewangelicznej prawdy, aby mogły zaczerpnąć z niej inspirację do dalszego rozwoju²³.

Właśnie do znaczenia prawdy, zdolności człowieka do prawdy jako warunku jego wolności, nawiązuje kard. Ratzinger, podkreślając uniwersalizm ewangelicznej prawdy chrześcijaństwa w procesie przekraczania barier cywilizacyjnych współczesnego świata, czyli głoszenia i inkulturacji wiary w różnych cywilizacjach, co nie prowadzi jednak do wyobcowania człowieka²⁴. Głównym zadaniem jest więc przy otwarciu granic państw i narodów utworzenie jedności przy zachowaniu i respektowaniu odmienności i różnorodności cywilizacyjnej współczesnego świata. Co podkreśla kard. Ratzinger, fundamentem tej jedności może być tylko uniwersalizm prawdy²⁵. Tą płaszczyzną spotkania cywilizacji i praw-

²³ J a n P a w e ł II, *Fides et ratio*, nr 71, w: *Dzieła zebrane*, t. I: *Encykliki*, Kraków: Wydawnictwo M 2006, s. 717-718.

²⁴ Kard. Ratzinger stwierdza: „[...] Ohne Wahrheitsfähigkeit des Menschen, sagt «Fides et ratio», gibt es keine Freiheit, sondern nur technische Manipulation. Auch und gerade das Christliche nimmt die Universalität der Wahrheit in Anspruch und nennt sie Selbstüberschreitung. Diese Überschreitung ereignet sich in Gott selbst, in Israel, in Christus, in der Geschichte der Kirche. Mit ihr wird Mission und Inkulturation des Glaubens ohne Selbstentfremdung möglich [...]” (*Die Einheit*).

²⁵ „[...] Wir müssen von neuem versuchen, Kräfte des Friedens zu finden, die Einheit

dy, cywilizacji i religii jest istotowo związana z człowiekiem wiara w Boga, nieustanne poszukiwanie przez człowieka Boga, prawdy i miłości. Słowo Boga skierowane do człowieka, co podkreśla kard. Ratzinger, jest syntezą wszystkich cywilizacji, dotyczy człowieka jako takiego²⁶.

Powróćmy na koniec do Hilckmana, który w swej porównawczej nauce o cywilizacjach wyodrębnia zagadnienie relacji między religią a cywilizacją, czyli stopnia zdeterminowania cywilizacji przez religie, ze szczególnym podkreśleniem znaczenia uniwersalizmu wiary chrześcijańskiej, która nie identyfikując się z żadną konkretną cywilizacją, jest w stanie przemienić je wszystkie; lub jak powie Hilckman:

Misja cywilizacyjna religii chrześcijańskiej rozwiązała się widocznym paradoksem: ta religia, która nic nie sakralizuje z wyjątkiem małżeństwa, która nie identyfikuje się z żadną cywilizacją, nawet z tą, którą sama stworzyła [cywilizacja łacińska – T. S.] – wywarła najszerszy i najgłębszy wpływ kulturowy, przekształciła w najwyższej mierze życie narodów, do których dotarła. [...] Ewangelia nie zawiera ani prawa prywatnego, ani publicznego, a mimo to odnowiła oblicze Ziemi [...]²⁷.

schaffen können, über die Grenzen hinweg, die verbinden können, ohne das Eigene zu zerstören. [...] Denn nur die Wahrheit ist etwas, was wir nicht gemacht haben, was niemand unterwirft. Nur sie ist groß und weit genug, um jene Toleranz zu bauen, in der die rechte Vielfalt die Einheit nicht zerstört, sondern reich macht [...]" (tamże).

²⁶ „[...] Wie kann die Vielheit der Kulturen, die Unterschiedlichkeit menschlicher Geschichte in einem großen Friedensraum miteinander bestehen? Wie können Vielheit und Einheit, wie können Kultur und Wahrheit einander begegnen? [...] Das Wort Gottes entfaltet sich in einem Prozeß der Begegnungen mit der Suche des Menschen nach Antwort auf seine letzten Fragen. Es ist nicht einfach steil vom Himmel herabgefallen, sondern es ist geradezu eine Synthese der Kulturen. [...] Das Heil liegt nicht in den Religionen als solchen, sondern es hängt mit ihnen zusammen, sofern und soweit sie den Menschen auf das eine Gute, auf die Suche nach Gott, nach Wahrheit und Liebe bringen [...]" (tamże).

²⁷ „[...] C'est donc ainsi que se résout l'apparent paradoxe de la mission civilisatrice de la religion chrétienne: précisément cette religion qui ne sacralise rien hors le seul mariage, qui ne s'identifie avec aucune civilisation, pas même avec celle créée par elle-même, a exercé la plus large et la plus profonde influence culturelle, a transformé dans la plus haute mesure toute l'existence des nations auxquelles elle parvint. [...] l'Evangile ne contient ni droit privé ni droit public, et néanmoins il a renouvelé la face de la terre [...]" (A. H i l c k m a n, *Aux avant postes de la défense de l'Occident*; esej opublikowany [pod pseudonimem: J.-M. Antoine], pt.: *Orient et Occident. Une philosophie de l'histoire*, w: *La Vie intellectuelle*, Paris 1948, s. 42-60).

BIBLIOGRAFIA

- B e l c h Stanislaus F., Paulus Vladimiri and his doctrine concerning International Law and Politics, 2. vols., Mouton & Co.: The Hague 1965.
- H i l c k m a n A., Aux avant postes de la defense de l'Occident; opublikowany pod tytułem: Orient et Occident. Une philosophie de l'histoire [pseudonim: J.-M. Antoine], w: La Vie intellectuelle, Paris 1948, s. 42-60.
- H i l c k m a n A., Der Streit um den „Deutschen Orden”; niepublikowane dotychczas materiały i notatki Hilckmana do audycji radiowej „Der Deutschritter-Orden ohne Heiligenschein?” (Hessische Rundfunk, 14 XII 1967, godzina 18), w: Hilckman-Archiv Bevergern: Nachlass nach 1945.
- H i l c k m a n A., Die gegenwärtige Situation der katholischen Philosophie in Polen, „Der Gral” (München) 1935, z. 11, s. 517-518; „Magazin für Pädagogik. Monatsschrift für christliche Erziehung und Bildung” (Spaichingen) 1936, z. 1, s. 34.
- H i l c k m a n A., Die Wissenschaft von den Kulturen. Ihre Bedeutung und ihre Aufgaben. Gesammelte Aufsätze und Vorträge, Archiv für Vergleichende Kulturwissenschaft, Bd. II, Meisenheim am Glan: Anton Hain Verlag 1967.
- H i l c k m a n A., Ein großer Pole des Mittelalters: Paweł Włodkowic, Vorläufer der modernen Staats- und Völkerrechtslehre, „Amici Poloniae” (Mainz) 1963, nr 2, s. 21-30; „Begegnung” (Köln) 1965, nr 20, s. 318-321; „Areopag” 3(1969), s. 175-184.
- H i l c k m a n A. [pseudonim: A. van Dyle], Hitleryzm a religia, „Przegląd Powszechny” 1932, nr 586, s. 31-47.
- H i l c k m a n A. [pseudonim: Dr. M. Rilser], Katolicyzm niemiecki a umysłowość pruska, „Przegląd Powszechny” 1927, nr 523-524, s. 111-123.
- H i l c k m a n A., Kierunki współczesnej myśli niemieckiej, „Przegląd Katolicki” 1927, nr 47.
- H i l c k m a n A., La Madonna Regina della Corona della Polonia, „Mater Dei” (Venezia) 1933, nr 3, s. 37-42.
- H i l c k m a n A., Niemiec o Niemcach, „Gazeta Olsztyńska” 1922, nr 84 (9 IV), nr 85 (11 IV), nr 86 (12 IV).
- H i l c k m a n A., Niemczyzna albo prusactwo?, „Gazeta Olsztyńska” 1922, nr 165 (19 VII), nr 166 (20 VII).
- H i l c k m a n A. [pseudonim: Michael Rilser], O przyszłość Warmii, „Gazeta Olsztyńska” 1926, nr 268 (19 XI); „Dziennik Berliński” 1926, nr 274 (30 XI).
- H i l c k m a n A., Sprawiedliwość albo egoizm narodowy? Przyczynek do psychologii narodu niemieckiego, „Gazeta Olsztyńska” 1922, nr 28 (3 II).
- H i l c k m a n A., Tausendjähriges Polen. Was bedeutet Polen für Gesamt-Europa?, Rede zum Polnischen Millenniumsfeier, Mannheim 1966. Przemówienie wygłoszone na uroczystościach milenijnych Polski w Mannheim 1966.
- H i l c k m a n A., Une reveue polonaise pour l'Union, „La cité chrétienne” (Bruxelles) 5 V 1936, s. 410-411.
- H i l c k m a n A., Warum Amici Poloniae?, „Amici Poloniae” 1962, nr 1, s. 1-8; „Begegnung” (Köln) IV (1964), nr 4.
- H i l c k m a n A. [pseudonim: Heinrich Birkenbach], Zur Frage der polnisch-deutschen Verständigung, „Das Heilige Feuer” (Paderborn) 1928, nr 8, s. 371-377.
- J a n P a w e ł II, Fides et ratio, w: Dzieła zebrane, t. I: Encykliki, Kraków: Wydawnictwo M 2006.
- K o n e c z n y F., Bizantynizm niemiecki, „Przegląd Powszechny” 1927, nr 526.

- K o n e c z n y F., Polskie Logos a etos. Roztrząsanie o znaczeniu i celu Polski, t. I-II, Poznań: Księgarnia św. Wojciecha 1921.
- R a t z i n g e r J., Die Einheit des Glaubens und die Vielfalt der Kulturen. Reflexionen im Anschluß an die Enzyklika *Fides et ratio*. Festvortrag aus Anlass der Eröffnung der 1200 Jahrfeier des Bistums Paderborn in der Kaiserpfalz am 2. Januar 1999, „Theologie und Glaube” (Paderborn) 2005.
- S t a n i s ł a w z e S k a r b i m i e r z a, Sermones selecti de sapientia. Mowy wybrane o mądrości, Kraków: Arcana 2000.
- W i e l g u s S., Paweł Włodkowic, w: Powszechna encyklopedia filozofii, t. VIII, Lublin: Polskie Towarzystwo św. Tomasza z Akwinu 2007.
- W i e l g u s S., Polska średniowieczna doktryna *ius gentium*, Lublin: RW KUL 2001.
- W i e l g u s S., Średniowieczna łacińskojęzyczna biblijstka polska, Lublin: RW KUL 1992.

IUS GENTIUM IN MORALITY AND POLITICS
PAWEŁ WŁODKOWIC'S DOCTRINE ABOUT STATE AND LAW
IN THE APPROACH BY ANTON HILCKMAN

S u m m a r y

The author of the paper explores Paweł Włodkowic's outlooks concerning the concept of the middle age international law. The analysis is mainly based on Anton Hilckman's approach – German philosopher who stated that one of the most intellectual Polish contribution into European culture was Paweł Włodkowic's (1370-1436) political and legal doctrine. Włodkowic along with Stanisław from Skarbimierz (1360-1431) were the authors of Polish middle aged doctrine *ius gentium* (the law of the nations). The background of the doctrine foundation was the confrontation between Poland and Teutonic Knights in XIV and XV century.

Słowa kluczowe: *ius gentium*, Paweł Włodkowic, Anton Hilckman.

Key words: *ius gentium*, Paweł Włodkowic, Anton Hilckman.